

Sprawa N.14910/06: o nieistnieniu Chrystusa

Tłumaczenie: **Marek Bończak**

Doniesienie przeciw Kościołowi Katolickiemu jest badane przez Trybunał Praw Człowieka.

Strasburg — „Jezus Chrystus nie istniał, ale został wymyślony przez Kościół i jest czystym tworem fantazji, jak są nim postaci z bajek”. Tak twierdzi Luigi Cascioli: badacz, były seminarzysta, autor książki - doniesienia „Bajka o Chrystusie — Niepodważalny dowód nieistnienia Jezusa”. Według naukowca fakty przedstawione jako prawdziwe w Piśmie Świętym są w rzeczywistości fałszywe. Najbardziej zaś fałszywe są fakty dotyczące Jana z Gamalii, syna Judy Galileusza z Kasty Asmodejczyków, pochodzących z pokolenia Dawida.

Fakty. Don Enrico Righi, proboszcz — rektor byłej diecezji w Bagnoregio (Viterbo) napisał w gazecie, że Jezus narodził się z Maryi i Józefa i istniał fizycznie. Cascioli, na bazie tej wypowiedzi, 11 września 2002 roku złożył doniesienie przeciw Kościołowi Katolickiemu, w osobie księdza Righiego, oskarżając go o nadużywanie wiary ludu (Art. 661 Kodeksu Karnego). 27 stycznia 2006 roku Trybunał w Viterbo sprawę umorzył, mimo że ksiądz nie dostarczył żadnego wystarczającego dowodu na istnienie Chrystusa.

Od marca 2006 roku adwokaci prawa międzynarodowego Giovanni Di Stefano i Domenico Marinelli z Studio Legale Internazionale di Roma zajęli się sprawą Cascioliego, po tym jak zajmowali się wcześniej innymi bardzo ważnymi sprawami: Saddama Husseina, Kennedy'ego, Lady Diany, Georga W. Busha, Roberto Calviego, Banco Ambrosiano, Miloszevicza, Tariqa Aziza, Telekomu Serbia. 18 marca 2006 Cascioli zwraca się do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu: sprawa N. 14910/06 o „nieistnieniu Chrystusa” jest w fazie rozpatrywania. „Mam wielkie zaufanie do Trybunału Praw Człowieka i do mojego adwokata Giovanni Di Stefano i wierzę, że proces zostanie wreszcie rozpoczęty we Włoszech” — komentuje Cascioli. Zawzięte milczenie Kościoła i Watykanu jest bezcelowe; jeśli posiada konkretne dowody na historyczne istnienie Chrystusa, to niech je przedstawi ludzkości. Kilka miliardów ludzi, którzy uwierzyli w doktrynę wskazaną przez Kościół oczekuje na odpowiedź. Jasną. Chrystus istniał czy nie? Jeśli Kościół zawzięcie milczy na temat istnienia Jezusa, oznacza to, że nie mając konkretnych dowodów, jest świadom, że Chrystus jest tworem fantazji, a zatem okłamuje ludzkość z całą świadomością tego, co czyni.

Co oznacza dla chrześcijaństwa wykazanie, że Chrystus nie istniał? Cascioli komentuje: „Byłby to koniec Kościoła. Oznacza to anulowanie fundamentalnych dogmatów, na których bazuje chrześcijaństwo i katolicyzm. Gdyby znikła postać Chrystusa, człowieka, który przyszedł na ziemię, by uwolnić ludzkość od grzechu pierwotnego, doktryna chrześcijańsko - katolicka uległaby natychmiastowemu unicestwieniu. Natychmiastowe konsekwencje: znikłby sakrament Eucharystii. Żaden ksiądz nie mógłby więcej powiedzieć: "Oto ciało Chrystusa", tzn. ciało nigdy nieistniejącej postaci. Poza tym, że stałoby się to stwierdzeniem śmiesznym i absurdalnym, stałoby się również oszustwem ściągającym z mocy prawa, jak w przypadku gdyby ktoś wymyślił tożsamość jakiejś osoby i podawał ją jako prawdziwą. Kościół nie mógłby już nigdy odwoływać się do dogmatu transsubstancjacji, to znaczy przeistoczenia, w momencie konsekracji, wina i chleba w „krew” i „ciało Chrystusa”, tzn. w ciało i krew postaci, która nigdy nie istniała”. Chodzi zatem o doniesienie na Kościół Katolicki, co podkreśla Cascioli: „Kościół podtrzymuje oszustwo bazujące na fałszywych dokumentach, jak Biblia i Racjonalista.pl



Ewangelie".

Powieść „Kod Da Vinci” Dana Browna i „Ewangelia Judasza” ogłoszona z pompą w czasopiśmie National Geographic, sprawiające kłopoty Kościołowi, tzn. wzbudzające wątpliwości wiernych, są niczym znaczącym w porównaniu ze sprawą Cascioliego, która nabiera wymiarów globalnych. Badania Cascioliego dotyczące wykazania „nieistnienia Chrystusa” jednym ciosem niszczą doktrynę chrześcijańsko — katolicką. Aby tego uniknąć Kościół powinien przedstawić ludzkości historyczne dowody istnienia Chrystusa; dowody niepodważalne i konkretne, nie zaś ciągle te same argumenty teologii i katechizmu.

Źródła:

www.luigicascioli.it

www.studiolegaleinternazionale.com

nochiesa.blogspot.com

Informacje: axteismo@yahoo.it

*

Pytania zrodzone przez „Kod da Vinci”

Aby odpowiedzieć na pytanie, jakie stawiają sobie wszyscy, którzy przeczytali „Kod da Vinci”, czy Maria z Magdalii była żoną Jezusa, należy zastanowić się nad dwoma innymi osobami: Łazarzem i Menahemem, którzy okazują się być związani z tym małżeństwem, o czym świadczą Pismo Święte i teksty historyczne.

Pismo Święte

W ewangeljach czytamy, że Jezus był mistrzem grupy złożonej z dwunastu uczniów, zaś Maria z Magdalii była tą, która obmyła mu stopy, a Łazarz był bratem Marii z Magdalii i synem Jaira. Patrz cud zmartwychwstania (Mt. 9,18 - Mc. 5,11 — Łk. 8,4 — J. 11). (Dla zrozumienia ojcostwa przypisywanego Jairovi wystarczy stwierdzić, że wszystkie cztery opowiadania, mimo że zmieniają się niektóre szczegóły, odnoszą się zawsze do tej samej osoby, tzn. do Łazarza.

Teksty historyczne

Z dokumentów historycznych wynika, że postać Jezusa została zbudowana na postaci Jana, pierwotnego syna Judy Galilejczyka i przywódcy bandy rewolucjonistów (Bohanegers). Ponadto dowiadujemy się również od Józefa Flawiusza, że Łazarz, syn Jaira, był spokrewniony z Manahemem, synem Judy Galilejczyka (*Wojny Judejskie*).

Dzięki temu pokrewieństwu, o której mówi Józef Flawiusz, możemy nie tylko potwierdzić istnienie małżeństwa, lecz również zdobyć kolejny dowód na historyczne nieistnienie Jezusa. Pokrewieństwo to byłoby niezrozumiałe, gdyby małżonkiem był naprawdę syn Józefa a nie syn Judy Galilejczyka, jak wynika z niezliczonych świadectw pochodzących z tekstów historycznych. Menażem i Łazarz, jako bracia obu małżonków, jeden mężczyzny a drugi kobiety, potwierdzają swoim szwagrostwem, że małżeństwo istniało i że małżonkiem był pierwotny syn Judy Galilejczyka.

Że Jezus, alias Jan z Gamalii był małżonkiem Marii z Magdalii potwierdzają inne dokumenty, odnoszące się do bandy Bohanerges, którą fałszerze przekształcili w grupę apostołów głoszących pokój:

Z ewangelii Filipa odnalezionej w Egipcie w 1945 roku podczas badań archeologicznych: „Maria, która była małżonką Pana, udawała się z nim wszędzie. Pan kochał Marię z Magdalii bardziej niż innych uczniów i często całował ją wobec wszystkich w usta”.

W papirusie 8502 z Berlina, zwanego ewangelią Marii, jest mowa o zazdrości i urazach innych uczniów, przede wszystkim Szymona, jakich doświadczała wobec upodobania Jezusa do Marii: „Czyżby Pan mówił w tajemnicy wcześniej do swojej kobiety, niż do nas, zamiast mówić otwarcie? (Mówi Szymon, inny syn Judy Galileusza) Mamy wszyscy upokarzać się i być jej podlegli? Czyżby przedkładał ją nad nas?”

W ewangelii koptyjskiej znajduje się inny protest Piotra przeciw Marii z Magdalii: „Szymon zwany Piotrem rzekł do innych akolitów: Maria musi od nas odejść, gdyż kobiety nie są godne życia”. Pan, usłyszawszy go, rzekł do nich: „Ja pokieruję ją, aż zrobię ją mężczyzną, aby stała się wojownikiem jak my”.

Już pogarda Szymona wobec kobiet, twierdzącego, że kobiety nie są godne życia, byłaby wystarczająca dla wykazania, że mamy do czynienia z bandą judejskich buntowników, wiernych prawom mojżeszowym w ich najbardziej ekstremistycznej formie.

„Myślę zatem, że nie jest rzeczą zbyt ryzykowną stwierdzenie, że wśród obecnych na paschalnej wieczerzy, która poprzedzała powstanie, była również ona, Maria z Magdalii, żona Jana z Amalii i aktywnego członka bandy Bohanerghes". (Z książki *Favola di Cristo - Bajka o Chrystusie*, rozdział 12, wydanej 2 stycznia 2002 roku, kiedy jeszcze nikt nie odkrył, że w ostatniej wieczerzy Leonarda da Vinci, w obliczu ucznia Jana ukrywa się oblicze kobiety. Ucznia, którego w rzeczywistości nie było, być nie mogło, gdyż prawdziwym ukochanym uczniem Jezusa był Łazarz. Lecz to jest częścią innego rozdziału).

Z nadzieją, że byłem pomocny w odpowiedzi na najważniejsze pytania, które narodziły się po opublikowaniu książki „Kod da Vinci”, serdecznie pozdrawiam przyjaciół i wrogów, inteligentnych i głupich.

Luigi Cascioli

Ten list dedykuję wszystkim, którzy mnie wspierają, aby wzrosło w nich zaangażowanie w walkę z obskurantyzmem "WIECZNEJ DEPRAWATORKI"

Zobacz także te strony:

[Historyczność Jezusa z Nazaret](#)

[Bajki Luigi Cascioliego](#)

(Publikacja: 09-05-2006 Ostatnia zmiana: 16-08-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4758) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4758>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl